

Włodzimierz Ługowski

FILOZOFICZNE PROBLEMY NAUK BIOLOGICZNYCH W DZIEWIĘCDZIESIĄTĄ ROCZNICĘ URODZIN PROFESORA LESZKA KUŹNICKIEGO

<https://doi.org/10.37240/FiN.2019.7.1.1>

Przestawiany blok artykułów jest plonem ogólnopolskiego sympozjum z cyklu „Filozofia przyrody dziś”, zorganizowanego przez Zespół Filozofii Przyrody Instytutu Filozofii i Socjologii PAN. Sympozjum odbyło się 12 grudnia 2018 r. w warszawskim Pałacu Staszica. Było dedykowane – w związku z przypadającą w tym roku dziewięćdziesiątą rocznicą urodzin – Profesorowi Leszkowi Kuźnickiemu z Instytutu Biologii Doświadczalnej PAN im. M. Nenckiego.

Warto przypomnieć już na wstępie, że Profesor Kuźnicki, w latach 1990–1992 sekretarz naukowy PAN, następnie zaś przez dwie kadencje (1993–1998) prezes PAN, kilka dekad wcześniej pracował w naszym instytucie jako adiunkt w zespole kierowanym w owym czasie przez profesora Czesława Nowińskiego (1907–1981), badając – we współpracy z tym ostatnim – *filozoficzne problemy nauk biologicznych* – i dlatego tak też właśnie zatytułowane zostało sympozjum w roku 2018. Powiedzmy od razu, że jednym z owoców wspomnianej współpracy była monografia: Cz. Nowiński, L. Kuźnicki, *O rozwoju pojęcia gatunku*, PWN, Warszawa 1965. Wrócimy do tego niżej.

*

Zacznijmy od podstawowych danych dotyczących kariery naukowej Jubilat.

Urodził się 14 września 1928 r. w Łodzi. Studia w zakresie biologii ukończył na Uniwersytecie Łódzkim (1952). Pracę naukową rozpoczął tamże (1951) pod kierunkiem prof. Jana Dembowskiego. Od 1953 pracuje w Instytucie Biologii Doświadczalnej im. Marcelego Nenckiego PAN w Warszawie, w latach 1970–1991 jako kierownik Pracowni Ruchów Komórkowych. W roku 1974 został wybrany na członka korespondenta PAN, od 1989 jest członkiem rzeczywistym PAN. W latach 1973–1977 był zastępcą sekretarza Wydziału II Nauk Biologicznych PAN, w latach 1984–1998 członkiem Prezydium PAN. Godność wiceprezesa, a zarazem sekretarza naukowego PAN pełnił w latach 1989–1993. Prezesem PAN był przez dwie kadencje, w latach 1993–1998.

Niektóre inne pełnione funkcje w strukturach PAN: Przewodniczący Komitetu Biologii Ewolucyjnej i Teoretycznej PAN 1984–1990; Przewodniczący Komitetu Prognoz „Polska w XXI wieku” 1993–2006; obecnie Honorowy Przewodniczący Komitetu Prognoz „Polska 2000 Plus”, Przewodniczący Rady Naukowej w Instytucie Historii Nauki, Oświaty i Techniki PAN; od 2001 przewodniczący Advisory Editorial Board czasopisma *Dialogue and Universalism*, wydawanego obecnie przez IFiS PAN.

Autor prac z zakresu biologii eksperymentalnej, teorii ewolucji, historii i metodologii biologii, prognostyki, organizacji nauki.

PRACA W INSTYTUCIE FILOZOFII I SOCJOLOGII PAN

W latach 1956–1961 Leszek Kuźnicki (niedługo po obronie doktoratu) został pracownikiem Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, a dokładniej Zakładu Materializmu Dialektycznego, kierowanego przez prof. dr hab. Czesława Nowińskiego (1907–1981). Ówczesną atmosferę w instytucie opisał barwnie prof. dr hab. Władysław Krajewski (w tamtych latach członek działającej równolegle (i niejako „konkurencyjnej”) pracowni Filozoficznych Zagadnień Przyrodoznawstwa, kierowanej przez dr Helenę Eilstein)

„Równolegle z naszym działał w IFiS zespół Czesława Nowińskiego. Jego Zakład Materializmu Dialektycznego zajmował się początkowo ogólną teorią poznania, później w coraz większej mierze – filozofią biologii, częściowo psychologii. Zakład nawiązał współpracę z psychologami i potem głównie z biologami. Miedzy profesorem Nowińskim a naszym zespołem panował pewien antagonizm, związany z różnymi orientacjami metodologicznymi (mówiono żartobliwie o »eilstenizmie« i »nowińszczyźnie«). Nasz zespół pracował w tradycji filozofii analitycznej, starając się wykorzystywać osiągnięcia logiczno-metodologiczne neopozytywizmu, który zarazem poddawaliśmy krytyce. Usiłowaliśmy stosować te osiągnięcia do rozwijania materializmu dialektycznego, traktując go raczej w sposób scjentystyczny [...] Nowiński natomiast kładł nacisk na dialektykę, na całościowe i rozwojowe ujęcie przyrody (jego ulubione wyrażenie – to »całość rozwojowa«), powołując się na Hegla [...] a ze współczesnych na Piageta, u którego bywał kilkakrotnie. Nam zarzucał pozytywizm i mechanicyzm, my jemu z kolei – spekulatywność i heglizm [...]. Mimo zastrzeżeń, jakie zawsze miałem do metodologii Nowińskiego, muszę teraz uznać, że miał on poważny dorobek w zakresie filozoficznych zagadnień psychologii i biologii. Wyrazem tego dorobku w pierwszej z tych dziedzin był zbiorek pod jego redakcją *Z problematyki psychologii i teorii poznania* (1958), w którym autorami, poza nim byli psychologowie. W drugiej z tych dziedzin należy odnotować książkę, którą napisał wraz z biologiem Leszkiem Kuźnickim, *O rozwoju pojęcia gatunku* (1965), a także pewne późniejsze zbiory, o których jeszcze będzie mowa.”¹

¹ W. Krajewski, *Trzydzieści lat filozofii nauk przyrodniczych w Polskiej Akademii Nauk i poza nią (1957–1987)*, Ruch Filozoficzny, 1989, 1, s. 5–6.

O książce tej sam Profesor tak pisze z perspektywy lat:

„...ustalenia, do których doszliśmy w monografii *O rozwoju pojęcia gatunku* były odkrywcze. Między innymi wykazaliśmy, że pojęcie gatunku, poczynając od Arystotelesa i Teofrasta poprzez dzieła Linneusza i teorię doboru naturalnego Darwina, nie było tworzone drogą abstrakcji uogólniającej od wiedzy o poszczególnych taksonach gatunkowych. Treścią pojęcia gatunku nigdy nie były zatem kryteria wyróżniania gatunków. Gatunek stanowił zawsze składnik pojęcia ogólnej teorii przyrody żywej, w tym czasie dominującej.”²

Co się zaś tyczy owych „późniejszych zbiorów”, to pierwszy z nich³ otwiera artykuł: Leszek Kuźnicki, *Ewolucja molekularna a teoria doboru naturalnego*, o którym sam Autor, po latach napisał: „szczególne znaczenie przypisuję [tej właśnie] pracy”.⁴ Do przedruku w niniejszym bloku wybraliśmy wszakże inny artykuł Profesora, taki, który łatwiej będzie zapewne zrozumiały dla ogółu czytelników naszego pisma, a zarazem okaże się (za chwilę) pomocny w dokonaniu zwięzłej charakterystyki zajętego przez Autora stanowiska w zakresie filozofii biologii.

Co ciekawe, charakterystyka ta okaże się blisko spokrewniona z tą (przytoczoną wyżej, odnoszącą się do generalnej filozoficznej orientacji zespołu profesora Nowińskiego, a dokonaną przez jej ówczesnego „oponenta”). Otóż owo wspomniane wyżej „całościowe i rozwojowe ujęcie przyrody” (ocierające się o zarzut „heglizmu”), inaczej zaś mówiąc ujęcie holistyczne i ewolucjonistyczne – odnajdujemy w takim oto sformułowaniu: „biosfera tworzy zintegrowany system ewolucyjny: zmiany jednego elementu niższego rzędu zmieniają także i doskonałą inne elementy a w konsekwencji rozwojowi podlega całość”.⁵ W opozycji do prób sprowadzania wszystkich własności istot żywych do poziomu molekularnego, Autor odnosi pojęcie życia do „przejawów, mechanizmów oraz praw istnienia i rozwoju systemów biologicznych wyższego rzędu w toku ewolucji życia na Ziemi”.

Autor, dodajmy jeszcze, świadomie przeciwstawia swą centralną tezę ontologiczną (mówiącą, że pojęcie „żywy” oznacza formę istnienia skomplikowanych układów materialnych, formę, która jest nową jakością w stosunku do własności poszczególnych komponentów (tezę, która „bynajmniej nie jest powszechna”)) innym stanowiskom filozoficznym, jak w szczególności redukcjonizm i mechanycyzm funkcjonalny.

W świadomej opozycji do „nihilistycznych” stanowisk w kwestii definiowania pojęcia życia i dociekania jego natury, a także „minimalistycznych”

² L. Kuźnicki, *Autobiografia. W kręgu nauki*, Centrum Upowszechniania Nauki PAN, Warszawa 2002, s. 89.

³ Chodzi tu o tom: Cz. Nowiński (red.), *Ewolucja biologiczna. Szkice teoretyczne i metodologiczne*, Ossolineum, Wrocław 1974.

⁴ L. Kuźnicki, *Autobiografia*, op. cit., s. 150.

⁵ L. Kuźnicki, *Czy i jak definiować życie?*, w niniejszym tomie; pierwodruk w: *Problemy*, 1974, 6, s. 10–13; artykuł ten, podkreślmy, zamieszczony został w dziale „Filozofia przyrody”.

ujęć w kwestii perspektyw i zadania nauk biologicznych, stwierdza co następuje: „Sformułowanie definicji życia byłoby równoznaczne z określeniem jego istoty. Można przyjąć, że do tego sprowadza się najbardziej odległy cel, do którego zdąża biologia”. Ów optymizm (by nie rzec „maksymalizm”) poznawczy świadomie (jak można sądzić) nawiązuje do polskiej tradycji materialistyczno-ewolucjonistycznej, której prominentnym reprezentantem był Marcei Nencki. Ten ostatni w swym odczycie *O zadaniach biologicznej chemii*, wygłoszonym na IX Zjeździe Lekarzy i Przyrodników w Krakowie w 1900 roku, jako jedno z głównych zadań tej dziedziny wskazał ujawnienie różnicy między materią ożywioną i nieożywioną. „Głównym zadaniem chemii biologicznej jest wyjaśnienie zjawiska życia”. „Czy jest możebne – zapytuje dalej – aby cel ten został osiągnięty? Albo też, jak to niektórzy twierdzą, *semper ignorabimus?* Z góry mogę powiedzieć, iż każdy, pracujący w zakresie biologii, dąży świadomie czy nieświadomie do tego celu.”⁶ „Możebne” – jest, dodajmy, ale (właśnie) w perspektywie ewolucyjnej.

Swoje stanowisko w zakresie filozofii przyrody żywej jeszcze krócej (i bardziej wyraziście, co z perspektywy dzisiejszych sporów, o których mowa będzie w końcowym artykule naszego bloku, okaże się istotne) Profesor ujął w takich oto słowach:

„Świat istot żywych jest materialny i poznawalny.”

Słowa te padły (wprawdzie) w artykule dotyczącym „Filozofii badań naukowych Jana Dembowskiego”, ale oddają one również pogląd samego Autora. Jego samego też w dużej mierze, jak można sądzić, dotyczy (ale Dembowski) „jednocześnie podkreślał specyfikę zjawisk biologicznych: »w stosunku do mechanizmu i witalizmu nasze stanowisko jest jasne. Wszystko, co się w ustroju dzieje jest materialne. Ale istnieje substancja żywa, która prócz strony materialno-energetycznej posiada jeszcze swoją własną, odmienną jakość. Procesy dotyczące całości organizmu żywego noszą na sobie piętno życia, które nie jest ani fizyka ani chemia. Czy pogląd podobny jest witalizmem? Może jest on zwyczajnie poglądem biologicznym, obrona swoistości tych zjawisk, z jakimi biolog codziennie ma do czynienia«”.⁷

Gdy zatem Profesor Kuźnicki (w tym samym mniej więcej okresie) stwierdza „miałem ukształtowany materialistyczny światopogląd z domieszką agnostycyzmu”⁸ to ową „domieszkę” można – wobec wagi tej i wcześniejszych deklaracji – z czystym sumieniem pominąć.

⁶ M. Nencki, *Przegląd Lekarski*, 1900, 31, s. 466–468.

⁷ L. Kuźnicki, *Filozofia badań naukowych Jana Dembowskiego*, Kosmos, 1984, 4, 416.

⁸ L. Kuźnicki, *Autobiografia*, op. cit., s. 296.

W OBRONIE PAN, A ZATEM TAKŻE W OBRONIE IFIS

Profesor w 1981 roku należał do grona osób przygotowujących ustawę o PAN. Los sprawił, że dziesięć lat później stał się (głównym) obrońcą Akademii.

Trawestując tytuł zamieszczonej niżej pracy „Czy i jak definiować życie?” sytuację ówczesną można ująć w postaci takiego oto zagadnienia: „Czy i jak (z)definiować Akademię?” Odpowiedź („strony przeciwnej”) brzmiała: „Nie definiować – lecz zlikwidować!”.

W *Autobiografii* czytamy w związku z tym:

„Pierwsze poważne starcie o istnienie Akademii nastąpiło 17 lutego 1990 na posiedzeniu Prezydium Rządu, na którym rozpatrywano założenia do aktów prawnych dotyczących nauki. Chodziło głównie o stworzenie nowej struktury państwowej – Rady Badań Naukowych – która byłaby jedynym dysponentem środków budżetowych na naukę. Ukrytym celem było zakwestionowanie istnienia PAN w dotychczasowej strukturze [...] Prezydium Rządu podzielało pogląd artykułowany przez wiceministra [edukacji], że żadna nowa ustawa o PAN nie jest potrzebna; Akademia winna zostać sprowadzona do rangi jednego z wielu towarzystw. Ja natomiast twierdziłem, że takie rozwiązanie byłoby katastrofalne dla nauki w Polsce i że jest bardzo źle, kiedy [...] dyskusja merytoryczna o nauce jest zdominowana przez ideologię; [w kolejnych miesiącach] odbyło się kilka spotkań na szczeblu struktur rządowych, na których starano się mnie bezskutecznie skłonić nie tylko do zmiany poglądów, ale wręcz do kapitulacji” [...] Dwaj kolejni ministrowie MEN wielokrotnie, publicznie i prywatnie, oświadczyli, że „zlikwidują PAN”. Na takie wystąpienia miałem zawsze jedną odpowiedź: dotychczas polskie instytucje naukowe likwidowali tylko zaborcy.”

Obrona się powiodła. Co więcej, powiodło się także uchwalenie nowej ustawy o Akademii, która „gruntownie zmieniła jej oblicze”. Profesor nie ukrywał swej osobistej satysfakcji:

„Pierwszą część referatu [wygłoszonego na grudniowej Sesji Zgromadzenia Ogólnego PAN w 1998 roku⁹] zatytułowałem – *Skuteczna obrona Akademii*. Pisałem o niej już w kilku miejscach i nie ma powodu wracać do tamtej »epopei«. Bez sukcesu na tym polu nie byłoby ustawy o PAN z 25 kwietnia 1997 i związanych z nią pozytywnych następstw. Moja satysfakcja była tym większa, że zostały w niej uwzględnione postulaty, które po raz pierwszy przedstawiłem na Prezydium PAN 23 listopada 1981 oraz w moim wystąpieniu na Zgromadzeniu Ogólnym 15 grudnia 1989.”¹⁰

⁹ L. Kuźnicki, *Polska Akademia Nauk z perspektywy działalności kierownictwa Akademii 1990–1998*, „Nauka” 1999 (1), s. 3–39.

¹⁰ L. Kuźnicki, *Polska Akademia Nauk 1952–1998. Zamierzenia i realizacja*, Warszawa 2018, s. 74.

Po latach Profesor, wracając do oceny ówczesnych przemian i swych własnych na tym polu dokonań („wiele spraw widzę ostrzej a ich ocena stała się bardziej jednoznaczna”), dodaje:

„Zatrzymam się przez chwilę na tych sprawach, gdyż słyszałem opinie kwestionujące ten fakt. Pod rządami nowej ustawy Akademia straciła charakter urzędu centralnego. Reprezentantem PAN jako osoby prawnej oraz kierującym bieżącą działalnością stał się prezes. Stanowisko sekretarza naukowego przestało istnieć, a jego funkcję przejął prezes Akademii. Cały skład jej kierownictwa wyłaniany jest w drodze wyborów. Prezes Rady Ministrów dokonuje jedynie aktu powołania.”¹¹

Obrona Akademii (jako całości) była – dodajmy – zarazem jednocześnie obroną tej jej „części składowej”, jaką stanowi IFiS. Profesor – dodajmy i to jeszcze – swoje miejsce pracy sprzed kilku dekad zachowuje najwyraźniej w życzliwej pamięci, w wydanej bowiem rok temu książce (o dziejach PAN) wymienia jego nazwę aż jedenaście razy (sic!) i zawsze w pozytywnym kontekście. Co więcej, cały osobny paragraf poświęca w tej książce prezentacji organizacyjnych dokonań założyciela IFiS, Adama Schaffa, przytaczając bardzo obszernie fragmenty jego książki „Moje spotkania z nauką polską” (Warszawa 1997), wyraźnie zaznaczając przy tym, że jest to książka poświęcona rozwojowi nauk społecznych „w okresie 45 lat PRL”,¹² jej autor zaś był „ostatnim żyjącym [wówczas] członkiem Komisji KC PZPR, która zdecydowała o powołaniu do życia Polskiej Akademii Nauk”. Adam Schaff pisał:

„Nasza decyzja była pozytywna, a w ślad za tym Polska Akademia Nauk została powołana do życia [...] Na tym »komuchowskim« polu wyrósł kilka lat później IFiS PAN. Była to organizacja nowoczesna, wielka jak na normalne standardy w tej dziedzinie [...] Tę Akademię i ten jej Instytut Filozofii i Socjologii wybudowaliśmy wówczas my, polscy komuniści, gdyż to my zdecydowaliśmy o tym, co będzie zrobione i jak. Niebywałym wysiłkiem nie tylko finansowym, lecz również intelektualnym stworzyliśmy »na gołej ziemi« czego *nigdy* przedtem w Polsce nie było. Stworzyliśmy – *magna pars fui* w tej robocie – Instytut, który odgrywał rolę w skali międzynarodowej.”

Profesor Kuźnicki *mógł* przytoczyć te słowa profesora Schaffa, choć *nie musiał*. I my je zatem tu przytaczamy – ale w poczuciu *obowiązku*.

*

Wypadałoby zapewne (w tym samym nastroju „sięgania do korzeni”) dodać jeszcze parę słów o wspomnianych powyżej czasach zaborów, o nauce (uprawianej wbrew wszelkim przeciwnościom, nawet w twierdzy Szlissel-

¹¹ Ibidem.

¹² Ibidem, s. 50.

burskiej); o instytucjach naukowych tamtych lat; o zbudowaniu Pałacu Staszica (w nim zakład miał Henryk Hoyer, a dziś siedzibę ma m.in. IFiS PAN, a więc i nasza redakcja) o wykładach Benedykta Dybrowskiego z ewolucjonizmu w Szkole Głównej (o rzut beretem stąd), o Karolu Strasburgerze i jego wystąpieniu w tejże Szkole *O istocie i zadaniu nauk przyrodzonych*, o Marcelim Nenckim i o związkach nauk biologicznych z filozofią w jego czasach – i o zadaniach w tej mierze „na dziś”: w tym – o potrzebie przygotowania tomu (a jeszcze lepiej: serii) pod roboczym tytułem „Polska filozofia nauk biologicznych (dawniej i dziś)”, najlepiej pod szyldem instytucji tak skutecznie obronionej przez dzisiejszego Jubilata.

Do niektórych ze wskazanych tu wątków wracam w swoim artykule (umieszczonym na końcu bloku), ale inne przyjdzie zapewne pozostawić na razie otwarte.

*

Dziewięćdziesięciolecie urodzin Profesora uczcił zorganizowaniem (14–16 grudnia 2018) uroczystej sesji naukowej Jego „macierzysty” Instytut Biologii Doświadczalnej im. Marcelego Nenckiego PAN (sesja owa połączona była, dodajmy, z obchodami setnej rocznicy powstania samego instytutu).

W odróżnieniu od tamtej uroczystości, nasze sympozjum miało skromny wystrój i roboczy charakter. Tym bardziej więc poczuliśmy się zaszczytzeni, że Dostojny Jubilat nie tylko zechciał osobiście wziąć w nim udział, ale, co więcej, przedstawił referat zatytułowany „Biologia ewolucyjna w Polsce 1949–1956” – tym cenniejszy, że odwołujący się do osobistych doświadczeń. Poszczególni uczestnicy sympozjum w różny sposób nawiązywali do twórczości Profesora.

*

SPIS WYBRANYCH PRAC PROF. LESZKA KUŹNICKIEGO – PODNOŚĄCYCH (BEZPOŚREDNIO LUB POŚREDNIO) FILOZOFICZNE KWESTIE NAUK BIOLOGICZNYCH

- L. Kuźnicki, Cz. Nowiński, *Historyczne przesłanki pojęcia gatunku*, Kosmos, 1964, A 13 (6), s. 483–500.
- Cz. Nowiński, L. Kuźnicki, *O rozwoju pojęcia gatunku*, PWN, Warszawa 1965.
- L. Kuźnicki, *On the Development of the Greatest Unifying Theories in Biology*, *Organon*, 1966, 3, s. 95–108.
- L. Kuźnicki, A. Urbanek, *Zasady nauki o ewolucji*, t. 1–2, PWN, Warszawa 1967–1970.
- L. Kuźnicki, *The Relationship between Evolution and Genetics*, w: XIII International Congress of the History of Sciences, Nauka, Moscow 1971, s. 1–17.
- _____, *Aktualne poglądy na gatunek*, *Wiadomości Parazytologiczne*, 1973, 19 (4), s. 529–537.
- _____, *Czy i jak definiować „życie”?*, *Problemy*, 1974, 6, s. 10–13.
- _____, *Ewolucja molekularna a teoria doboru naturalnego*, w: *Ewolucja biologiczna. Szkice teoretyczne i metodologiczne*, Cz. Nowiński (red.), Ossolineum, Wrocław 1974, s. 13–38.

- L. Kuźnicki, J. Kuźnicki, *Rozważania nad ewolucją molekularnych mechanizmów ruchu wynikających ze współdziałania aktyny i miozyny*, w: *Ewolucja biologiczna. Związek organizacji i ewolucji w biologii*, Cz. Nowiński et al. (red.), Ossolineum, Wrocław 1981, s. 217–238.
- L. Kuźnicki, *Filozofia badań naukowych Jana Dembowskiego*, *Kosmos*, 1984, 33 (4), s. 413–424.
- _____, *Pochodzenie eukariota w aspekcie ewolucji cytoszkieletu i systemów ruchowych komórek*, *Zeszyty Naukowe UJ. Prace z Zakresu Biologii Molekularnej*, 1986, 13, s. 73–88.
- _____, *Biologia ewolucyjna*, w: *Historia nauki polskiej*, t. 4, cz. III, Wrocław 1987, s. 323–339.
- _____, *Rola symbiozy w ewolucji eukariota*, *Kosmos*, 1987, 36 (3), s. 529–544.
- _____, *Wczesna ewolucja komórek eukariotycznych – fakty i hipotezy*, *Postępy Biologii Komórki*, 1989, 16 (3), s. 323–344.
- _____, *Autobiografia. W kręgu nauki*, Centrum Upowszechniania Nauki PAN, Warszawa 2002.
- _____, *Granice życia*, Elipsa, Warszawa 2006.
- _____, *Ewulcjonizm w Polsce 1883–1959*, *Kosmos*, 2009, 58 (3–4), s. 297–313.
- _____, *Polska Akademia Nauk 1952–1998. Zamierzenia i realizacja*, Warszawa 2018.